

Sygn. akt I ACa 613/12

Sygn. akt I ACa 613/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Marzena Konsek-Bitkowska

Sędzia SA – Bogdan Świerczakowski

Sędzia SO del. – Marta Szerel /spr./

Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku, Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, Prezesa Sądu Okręgowego w Słupsku, Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie oraz Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 stycznia 2012 r. sygn. akt I C 1067/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądzoną na rzecz radcy prawnego W. R. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) podwyższa o stawkę podatku od towarów i usług;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

4. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz radcy prawnego W. R. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych, podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 613/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 maja 2011 r. J. J. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku, Sąd Apelacyjny w Gdańsku, Sąd Okręgowy w Słupsku, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie oraz Sąd Okręgowy w Warszawie kwoty 80.000 zł tytułem odszkodowania i kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Z kolei w pozwie z dnia 24 maja 2011 r. J. J. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku, Sąd Okręgowy w Gdańsku, Sąd Apelacyjny w Gdańsku, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie oraz Sąd Okręgowy w Warszawie odszkodowania w kwocie 60.000 zł i zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł.

W obu sprawach powód powoływał się na opieszałość wymienionych konkretnie postępowań prowadzonych przez wskazane Sądy. Stwierdzał, że z uwagi na przewlekłość postępowań naruszono jego dobra osobiste poprzez jego zlekceważenie, instrumentalne potraktowanie i wykorzystanie jego sytuacji życiowej jako osoby pozbawionej wolności, a nadto pogorszył się stan jego zdrowia.

Sąd Okręgowy połączył powyższe sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Pozwany Skarb Państwa, zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wnosił o oddalenie powództwa w obu połączonych sprawach. Podnosił, iż powód nie wskazał żadnych okoliczności, z których mogłoby wynikać, iż w związku z działaniami Skarbu Państwa doznał jakiegokolwiek krzywdy osobistej lub szkody majątkowej. Zdaniem pozwanego twierdzenia powoda, iż we wskazanych w pozwach sprawach doszło do przewlekłości postępowania są gołosłowne i nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 16 stycznia 2012 r. w sprawie o sygn. akt I C 1067/11, **oddalił powództwo**, nie obciążył powoda kosztami postępowania oraz zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz radcy prawnego W. R. kwotę 3.600 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu (wyrok – k. 86; sprostowania – k. 104 i 136).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny i prawny:

Powód J. J. jest inicjatorem licznych pozwów kierowanych przeciwko różnym jednostkom organizacyjnym Skarbu Państwa.

Wyrokiem z dnia 20 września 2010 r. wydanym w sprawie I C 628/10 Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo powoda, zaś wyrokiem z dnia 21 lutego 2011 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powoda w sprawie I ACa 1463/10.

W sprawie I C 1485/09 Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo, z kolei wyrokiem z dnia 25 lutego 2011 r. w sprawie I ACa 1456/10 Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda.

W sprawie I C 1244/10 zarządzeniem Przewodniczącego I Wydziału Cywilnego w Sądzie Okręgowym w Gdańsku z dnia 8 lutego 2011 r. zwrócono pozew, z kolei Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACz 582/11 oddalił zażalenie powoda.

W sprawie I C 1155/10 zarządzeniem Przewodniczącego I Wydziału Cywilnego w Sądzie Okręgowym w Gdańsku z dnia 8 lutego 2011 r. zwrócono pozew, z kolei Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACz 583/11 oddalił zażalenie powoda.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2010 r., wydanym w sprawie I C 377/10, Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo powoda, zaś wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2011 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powoda w sprawie I ACa 220/10.

W sprawie I C 1002/10 zarządzeniem Przewodniczącego I Wydziału Cywilnego w Sądzie Okręgowym w Gdańsku z dnia 23 lutego 2011 r. zwrócono pozew, z kolei Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACz 607/11 oddalił zażalenie powoda.

W sprawie I C 276/10 zarządzeniem Przewodniczącego I Wydziału Cywilnego w Sądzie Okręgowym w Słupsku z dnia 1 marca 2011 roku zwrócono pozew, z kolei Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACz 656/11 oddalił zażalenie powoda.

W sprawie I C 286/10 zarządzeniem Przewodniczącego I Wydziału Cywilnego w Sądzie Okręgowym w Słupsku z dnia 3 marca 2011 r. zwrócono pozew, z kolei Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2011 roku w sprawie I ACz 657/11 oddalił zażalenie powoda.

W sprawie I C 106/10 Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 10 maja 2010 r. uznał się niewłaściwym i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gdańsku. Na skutek zażalenia powoda Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACz 609/11 uchylił powyższe postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku. W przedmiotowej sprawie powód w dniu 24 marca 2011 r. wniósł skargę na przewlekłość postępowania, która postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 maja 2011 r., wydanym w sprawie I S 22/11, została oddalona, zaś kolejną skargę wniesioną w dniu 6 maja 2011 r. Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 27 czerwca 2011 r., wydanym w sprawie I S 35/11, odrzucił.

Wyrokiem z dnia 24 września 2010 r. wydanym w sprawie I C 1260/10 Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo powoda, zaś wyrokiem z dnia 19 maja 2011 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powoda w sprawie I ACa 431/11.

Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2010 r. wydanym w sprawie I C 1496/10 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie oddalił powództwo powoda, zaś wyrokiem z dnia 10 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację powoda w sprawie V Ca 3106/11.

W sprawie I C 1667/08 w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie powód złożył skargę na przewlekłość postępowania. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 maja 2011 r., w sprawie V S 81/11, skargę oddalono.

W sprawie I C 638/10 zarządzeniem Przewodniczącego I Wydziału Cywilnego w Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku z dnia 28 października 2010 r. zwrócono pozew, z kolei Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2011 r. w sprawie III Cz 295/11 oddalił zażalenie powoda.

W sprawie I C 1466/08 w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie powód złożył skargę na przewlekłość postępowania. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 sierpnia 2011 r. w sprawie V S 92/11 skargę odrzucono.

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2010 roku wydanym w sprawie I C 335/10 Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo powoda, zaś wyrokiem z dnia 10 marca 2011 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powoda w sprawie I ACa 1236/10.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dokumentów zawartych w aktach sprawy oraz dokonanej na ich podstawie analizy czynności podejmowanych w sprawach, które powód wskazał w pozwie.

Na podstawie art. 227 k.p.c. Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe powoda, w tym o zwrócenie się o dokumentację medyczną, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz przesłuchania powoda w charakterze strony, uznając, że okoliczności, które zamierzał powód udowodnić za pomocą tych środków dowodowych, są nieistotne dla rozstrzygnięcia sporu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, iż powództwo podlegało oddaleniu w całości wobec jego oczywistej bezzasadności.

Sąd wskazał, że przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Aby jednak mówić o tych przesłankach niezbędne jest wskazanie faktu, z którego

może powstać szkoda w dobrach zgłaszającego żądanie. Powód nie wskazał takiego faktu, który mógłby w ocenie Sądu Okręgowego skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego zarówno w zakresie zadośćuczynienia, jak i odszkodowania. W obu pozwach rozpoznawanych w niniejszej sprawie powód sprecyzował, iż takim faktem jest opieszałość w rozpoznawaniu spraw sądowych prowadzonych przez określone Sądy. Wskazana przez powoda okoliczność nie była – zdaniem Sądu Okręgowego – działaniem bezprawnym. Sądowi z urzędu wiadomo, iż powód wszczyną znaczną liczbę postępowań w kilku jednostkach wymiaru sprawiedliwości w Polsce, w każdej z nich składa liczne wnioski i skargi. W każdej z tych spraw korzystając ze swoich uprawnień składa wnioski w toku postępowania. Musi przy tym mieć świadomość, iż jego sprawy nie mogą korzystać z jakiegokolwiek uprzywilejowania w stosunku do spraw innych stron toczących się w tych sądach.

Sąd stwierdził, iż powód nie wykazał, aby w sprawach, które powołał, została stwierdzona przewlekłość postępowania. Wskazywana przez niego opieszałość nie nosi postaci kwalifikowanej „przewlekłości”. Zgodnie z treścią art. 417¹ § 3 k.c. jeżeli szkoda została wyrządzona przez niewydanie orzeczenia lub decyzji, gdy obowiązek ich wydania przewiduje przepis prawa, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem niewydania orzeczenia lub decyzji, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Tę odrębną regulację stanowi ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Zgodnie z art. 15 tejże ustawy strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa albo solidarnie od Skarbu Państwa i komornika. Postanowienie uwzględniające skargę wiąże sąd w postępowaniu cywilnym o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, co do stwierdzenia przewlekłości postępowania. Przepis art. 16 powołanej ustawy stanowi zaś, że strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy, może dochodzić – na podstawie art. 417 k.c. – naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy.

Powód nie wykazał stosownym orzeczeniem stwierdzającym przewlekłość, aby w jakiegokolwiek sprawie ona zaistniała. Nadto nie wskazał nawet, na czym miałyby ona polegać w szeregu powołanych przez niego spraw i w jakich okresach do takiej przewlekłości miałyby dojść. Nie sprecyzował, w której ze wskazanych przez niego spraw doszło, jego zdaniem, do przewlekłości postępowania i w którym ze stadiów postępowania. Z definicji przewlekłości postępowania wynika, że zachodzi ona wtedy gdy „postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż konieczne dla załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego”. Powód w uzasadnieniu pozwu, ani potem, nawet pośrednio nie wskazał, która ze wskazanych przez niego spraw trwała dłużej niż to konieczne dla jej rozstrzygnięcia. Sąd uznał zatem, że powód nie tylko nie udowodnił, ale nawet nie uprawdopodobnił zaistnienia nie tylko przewlekłości, ale i opieszałości w rozpoznaniu jego spraw.

Sąd Okręgowy wskazał, że nawet gdyby w rzeczywistości doszło do przewlekłości postępowania, nie stanowiłoby to naruszenia dobra osobistego powoda. Powołano się w tym względzie na poglądy Sądu Najwyższego, wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 maja 2010 r. (sygn. II CSK 640/09), w którym podkreślono, że „prawo do rozpoznania sprawy przez Sąd bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284) nie jest dobrem osobistym”. Sąd ten wskazał również, iż co prawda katalog dóbr osobistych jest katalogiem otwartym, lecz nie ma jakichkolwiek podstaw, by zaliczać do nich prawo do sądu. Nie wszystkie bowiem uprawnienia jednostki objęte Konwencją mogą korzystać z ochrony z art. 24 k.c.

Mając to na uwadze, tym bardziej nie mogą stanowić naruszenia dóbr osobistych indywidualne decyzje procesowe zapadłe w sprawach wskazanych przez powoda. Uzasadnienie pozwu i wskazanie tych okoliczności jako podstawy faktycznej żądania pozwu stanowią raczej wyraz niezadowolenia powoda z tych decyzji (co do których istniała możliwość poddania ich kontroli instancyjnej). Nie można tych twierdzeń przyjąć za podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał żądanie powoda za całkowicie bezpodstawne. Podkreślił, że powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, jak również, aby z winy pozwanego doszło do uszczerbku majątkowego podlegającego wyrównaniu w ramach odpowiedzialności deliktowej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, zaskarżając go w części, a wyrokowi temu zarzucając:

a) naruszenie przepisów prawa procesowego a w szczególności art. 217 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. oraz prawa materialnego art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód nie udowodnił swojego roszczenia, podczas gdy wszystkie jego wnioski dowodowe zostały bezzasadnie oddalone, co świadczy o naruszeniu reguł swobodnej oceny dowodów, które to uchybienia miały wpływ na wynik rozstrzygnięcia,

b) naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, poprzez niezwiększenie zasądzonych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu o stawkę podatku VAT w wysokości 23%.

Wskazując na powyższe wniesiono o:

a) zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa oraz podwyższenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu o stawkę podatku VAT w wysokości 23%, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji,

b) zasądzenie pełnomocnikowi powoda kosztów pomocy prawnej udzielonej stronie powodowej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych. Jednocześnie pełnomocnik oświadczył, że koszty te nie zostały opłacone w całości ani w części (apelacja – k. 118-120).

Pozwany złożył odpowiedź na apelację, wnosząc o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego (k. 132–133).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja – w zakresie jej zasadniczych zarzutów – nie zasługuje na uwzględnienie.

Jest zasadna tylko częściowo – w zakresie naruszenia § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Zgodnie z tym przepisem, w sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego Sąd powinien podwyższyć o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach. Nie ma wątpliwości, iż Sąd pierwszej instancji nie uczynił powyższego.

Stwierdziwszy, iż Sąd Okręgowy nie zastosował powołanego przepisu, a stosowny zarzut w tym względzie zawiera apelacja, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało orzec jak w 1 sentencji.

W pozostałym zakresie apelacja jest nieuzasadniona, a Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia wskazanych przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 217 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. a także prawa materialnego, tj. art. 6 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można zarzucić Sądowi Okręgowemu dokonania dowolnej oceny materiału dowodowego, ani też przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Sąd ten wyprowadził z zebranego materiału dowodowego wnioski logicznie prawidłowe, zgodnie z prawem procesowym, w sposób bezstronny i racjonalny rozważając materiał dowodowy jako całość. Jak wskazuje doktryna i orzecznictwo, skuteczne postawienie zarzutu

naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (tak T. Ereciński (w:) Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza, Postępowanie rozpoznawcze, t. 1, „Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis”, Warszawa 2004, s. 496; por. też orz. Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.).

Nie zostały również naruszone przepisy art. 6 k.c., ani art. 232 k.p.c. czy art. 217 k.p.c. Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowody, które uznał za istotne w sprawie. Jednocześnie umotywował, dlaczego określonym dowodom, zgłoszonym przez stronę powodową, takiej doniosłości odmówiono. Nie zostały naruszone reguły dotyczące rozkładu ciężaru dowodowego.

Stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Istotność ta wynika z przedmiotu postępowania i wiąże się z twierdzeniami faktycznymi strony. Powoływane fakty powinny mieć znaczenie prawne. Istotność faktów wiąże się również z podstawą faktyczną powództwa (art. 187 § 1 k.p.c.). Uzasadniając powództwo, powód subiektywnie określa stan faktyczny sprawy. Będzie on wtedy przedmiotem dowodu, jeżeli dotyczy okoliczności, które z punktu widzenia prawa materialnego mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy; istotne znaczenie mają zaś te fakty, które odpowiadają hipotezom tych przepisów prawa materialnego, które mają zastosowanie w sprawie.

W niniejszym postępowaniu, w obu połączonych sprawach powód dochodził zadośćuczynienia i odszkodowania powołując się na przewlekłość określonych postępowań sądowych i bezpodstawne odrzucenie jego skarg na przewlekłość. Wskazywał, że poniósł w związku z tym straty finansowe oraz naruszono jego dobra osobiste.

Z uwagi na tak określoną podstawę faktyczną należało się odwołać do przepisów regulujących zadośćuczynienie i odszkodowanie.

W tym pierwszym zakresie, jak to słusznie wskazał Sąd Okręgowy, zastosowanie mógłby znaleźć art. 448 k.c., zgodnie z którym, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może w szczególności przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Na podstawie powyższego przepisu kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. W sprawie niniejszej powód w żaden sposób nie określił, na czym powyższa krzywda – odniesiona konkretnie do powoływanych postępowań oraz wydanych w nich orzeczeń – miałyby polegać, ani w jaki sposób miałyby dojść do naruszenia jego dobra osobistego. Nie wskazał także, na czym miałyby polegać bezprawność działania pozwanego. Nie wskazywał też, ani nie próbował wykazać, na czym miałyby polegać wina pozwanego, a przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia jest krzywda wyrządzona z winy umyślnej lub nieumyślnej.

Jeżeli chodzi o żądanie odszkodowania, to należy się odwołać do przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Zgodnie z art. 15 ust. 1 tejże ustawy, strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa albo solidarnie od Skarbu Państwa i komornika. Warunkiem koniecznym skutecznego wystąpienia z takim powództwem jest istnienie rzeczywistego i adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego między opieszałością sądu (stwierdzoną w orzeczeniu) a szkodą poniesioną przez skarżącego. Nie ma wątpliwości, iż w żadnym z powoływanych przez powoda postępowań nie stwierdzono przewlekłości postępowania; jest to okoliczność bezsporna. W myśl zaś art. 16 powołanej ustawy, strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania, może dochodzić – na podstawie art. 417 k.c. – naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. W przypadku tejże podstawy strona dochodząca odszkodowania jest obowiązana wykazać przede wszystkim przewlekłość postępowania, jak i szkodę, pozostającą w normalnym związku przyczynowym z tym zdarzeniem. Powód nie wykazał, ani

nawet nie podjął próby dowodzenia, iż w którymkolwiek ze wskazanych postępowań doszło do opieszałości postępowania. Pozwany temu konsekwentnie przeczył. Sąd pierwszej instancji poddał analizie wskazane przez powoda postępowania, pod kątem ich długotrwałości i stwierdził, iż nie można uznać, iż doszło w nich do jakiegokolwiek przewlekłości. Przede wszystkim zaś powód nawet nie określił, na czym miałyby polegać i skąd konkretnie wynikać powoływana przez niego szkoda majątkowa, ani na czym miałyby polegać związek przyczynowy pomiędzy taką ewentualną szkodą a hipotetyczną przewlekłością wskazanych postępowań sądowych. Na te okoliczności żadne dowody nie zostały zgłoszone.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy słusznie uznał, iż – bez przeprowadzania wszystkich dowodów zawnioskowanych przez powoda – należało stwierdzić, iż powództwo jest nieuzasadnione. Obowiązkiem bowiem Sądu jest przeprowadzenie dowodów co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Powód zaś w ogóle nie wskazywał konkretnych zdarzeń, z których wywodzone byłyby ewentualne szkody majątkowa i niemajątkowa. Na okoliczność ich wysokości nie zgłosił też żadnych dowodów.

Ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny oparto na bezspornych twierdzeniach obu stron i złożonych przez nie dokumentach. Pozwany nie kwestionował bowiem, iż z udziałem pozwanego toczyły się określone postępowania sądowe, ani zapadłych w nich rozstrzygnięć. W tych okolicznościach nie było podstaw do przeprowadzania dowodu z akt poszczególnych spraw, albowiem nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.). Można też dodać, iż powód wnosił o przeprowadzenie dowodu z akt sądowych postępowań cywilnych, a dowód taki nie jest znany procedurze cywilnej.

Również dokumentacja medyczna powoda, ani jego zeznania, nie mogły być przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie wskazując konkretnych faktów i ich związku z ewentualną szkodą, nie było możliwe badanie określonych powyżej przesłanek potencjalnej odpowiedzialności pozwanego. Okoliczności, iż być może powód choruje i się leczy, słusznie Sąd Okręgowy uznał za nieistotne w sytuacji, gdy strona powodowa nie wskazywała, co to za choroby, kiedy wystąpiły i jaki jest ich związek z postępowaniami sądowymi, których dotyczy sprawa.

Sąd Apelacyjny podziela także wyrażony przez Sąd pierwszej instancji pogląd, iż prawo do rozpoznania sprawy przez Sąd bez nieuzasadnionej zwłoki nie jest dobrem osobistym (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09). W tych okolicznościach tym bardziej powództwo należało uznać za nieuzasadnione.

Biorąc pod uwagę powołane okoliczności należało podzielić ustalenia faktyczne i prawne Sądu Okręgowego, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Zważywszy na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w pkt 2 sentencji.

Stosownie do art. 102 k.p.c. odstąpiono od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W związku z faktem, iż w postępowaniu apelacyjnym powód był reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, który oświadczył, że koszty pomocy prawnej nie zostały opłacone w całości ani w części, na podstawie §§ 15 i 16 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 oraz § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, orzeczono jak w pkt 4 sentencji.